

Oryginalna praca badawcza

Paweł Tryk

Uniwersytet Gdański

Gdańsk

paweltryk78@interia.pl

TERRORYZM ISLAMSKI W XXI WIEKU I JEGO NOWE OBLICZE: PAŃSTWO ISLAMSKIE (ISIS, DAESH)

ISLAMIC TERRORISM AND ITS NEW FACE: ISLAMIC STATE (ISIS, DAESH)

Zarys treści: Celem niniejszego artykułu jest próba opisu Państwa Islamskiego (jego genezy, procesu powstawania jego struktur), jak również organizacji z podbitych terenów, które wchodziły w jego skład. Intencją autora było ukazanie tej sytuacji z różnych perspektyw, m.in. geopolitycznej czy politycznej. Terytorium, na którym rozgrywają się te wydarzenia, należy do Iraku i Syrii, znajdują się na nim bogate w węglowodory złoża ropy naftowej. Kolejną poruszoną perspektywą są stosunki ludnościowe na tych terenach, etniczne zróżnicowanie, będące wynikiem procesów historycznych. W dalszej części tego opracowania opisany został przebieg wydarzeń, który doprowadził do powstania Państwa Islamskiego, jego działania zbrojne wobec przeciwników, a następnie sytuacja w Europie po jego powstaniu i reperkusje z nim związane w kontekście licznych zamachów terrorystycznych.

Słowa kluczowe: Państwo Islamskie, dżihad, terroryści, zamachy, bojownicy, sunnici, szyici

Key words: Islamic State, jihad, terrorists, assassinations, fighters, Sunni, Shiite

Wprowadzenie

Terroryzm, jak wiadomo, może mieć różne podłoże, zawsze znajdują się ludzie, którzy są gotowi – dla idei, przekonań religijnych czy dla zrealizowania swoich celów polityczno-ekonomicznych – używać przemocy lub stosować groźby jej użycia. Czasy, w których przyszło nam żyć, a zwłaszcza szybki postęp w technice informacyjnej, sprawiły, że terroryści mogą liczyć na tzw. szeroką widownię. Dzięki Internetowi oraz 24-godzinny serwisom informacyjnym mają pewność, że ich przesłanie może trafić do maksymalnej liczby odbiorców, wywołując w nich stan zagrożenia, co sprawi, że wywrą oni wpływ na rządzących w ich krajach. Terroryzm jest jedno-

częście terminem w dzisiejszych czasach nadużywanym przez środki masowego przekazu, a także instytucje powołane do jego zwalczania. Wielokrotnie służy określaniu wszelkich aktów przemocy w społeczeństwie, bez względu na motywy i sprawców.

Nazwa „Państwo Islamskie” (PI) czy praktycznie wymiennie stosowany termin „Kalifat Islamski” są niemalże oficjalnie stosowane zarówno przez naukowców, jak i dziennikarzy czy polityków. W kontekście ich użycia zaczynamy się zastanawiać, czy należy się obawiać konfliktu cywilizacji chrześcijańskiej z cywilizacją islamską, czy mamy do czynienia z wojną religijną w rodzaju tych, z jakich doświadczyliśmy przeszłości, czy to może zderzenie europejskiej demokracji z prawem szariatu? Jak powinniśmy się zachować, aby uniknąć takich konfliktów w przyszłości, i czy możemy obok siebie egzystować w pokoju?¹ Artykuł ma za zadanie zilustrować genezę oraz kulisy powstania groźnego fenomenu, jakim jest Państwo Islamskie.

Narodziny Kalifatu Islamskiego nie były wydarzeniem przypadkowym, jego pojawienie się stanowiło odpowiedź na okoliczności, które przyczyniły się do rozpadu Iraku, a potem kryzysu w Syrii. Irak już za rządów Saddama Husajna był targany przez odśrodkowe siły etniczne i religijne (dyktator np. użył przeciwko Kurdom broni biologicznej w postaci gazów bojowych): sunniccy Kurdowie na północy (28% mieszkańców), szyiicy Arabowie na południu (49% ludności); mniejszości etniczne dawały o sobie znać również na północy (katolicy chrześcijanie – Syryjczycy, Chaldejczycy oraz jezydzi)². Dlatego też dla zwolenników Państwa Islamskiego Irak jest swoistego rodzaju tygłem rojącym się od bezbożników, których należy wygnać lub zabić, stąd powtarzające się akty przemocy i czystki etniczne przeprowadzane od wejścia oddziałów Państwa Islamskiego do Mosulu – ważnego irackiego ośrodka chrześcijańskiego.

W poszukiwaniu przyczyn, które doprowadziły do sytuacji będącej przedmiotem analizy, należałoby się cofnąć do lat 90. XX wieku i początku wieku XXI. Rządzący w Iraku Saddam Husajn, wywodzący się z Tikritu i stojący na czele Partii Baas, przez świat zachodni uważany był za okrutnego dyktatora, jednak trudno nie zauważyć, że z pragmatycznego punktu widzenia jego rządy silnej ręki były swoistą gwarancją pokoju na terytorium Iraku, bowiem trzymał on w ryzach zwaśnione ze sobą grupy i plemiona, nie pozwalając im na wzajemne czystki etniczne. Husajn podczas swoich rządów wykorzystywał partię Baas oraz dochody z ropy naftowej w interesie swojego plemienia oraz sunnitów, dążąc do zapewnienia laickości państwa, co miało służyć lepszemu sfederalizowaniu bardzo zróżnicowanej ludności państwa. Podziały owe osiągnęły swój punkt krytyczny w czasie wojny w Iraku w latach 2003–2005, kiedy do dżihadyzmu przekonało się wielu sunnitów, którzy poczuli się zagrożeni marginalizacją, w związku z tym, że władzę przejęła większość szyicka.

Przynależność do danego nurtu islamu jest bowiem jednym z podstawowych elementów tożsamości mieszkańców całego regionu; nawet osoby niechętne religii nie mogą ignorować przywiązania mieszkańców tych terenów do islamskich symboli i związanej z tą religią historii i tradycji, kultywowanych przez liczne meczety. Dla

¹ T. Białek, *Terroryzm. Manipulacja strachem*, Warszawa 2005.

² Kurdyjskie ugrupowanie etniczno-religijne w Dżabal Sindża i w Szajchranie. Dla Państwa Islamskiego jezydzi są zwykłymi sojusznikami demona, których nie można pod żadnym względem tolerować. O. Hanne, T. Flichy de La Neuville, *Państwo Islamskie. Geneza nowego kalifatu*, przeł. J. Danecki, Warszawa 2015, s. 42–43.

wyznawców islamu jest on ostateczną instancją odwoławczą, tym bardziej że od 2011 roku sunnici iraccy czy syryjscy czują się prześladowani za swoje wyznanie i powrót do surowej, rygorystycznie przestrzeganej wiary islamskiej może być postrzegany jako oznaka – mającej przynieść odpuszczenie win i zwycięstwo w imię Boga – pobożności, określanej jako dżihad, stanowiący obowiązek każdego pobożnego muzułmiana. Należy zresztą nadmienić, że interpretacji tego słowa jest wiele: dla jednych oznacza świętą wojnę z niewiernymi, podczas gdy inne rozumienie eksponuje zmaganie się, ale z samym sobą i z własnymi słabościami na drodze do zbawienia przez Allacha i miejsca w raju³.

W wymiarze geopolitycznym Irak jest miejscem wielkiego współzawodnictwa energetycznego. Na terytorium tego kraju znajdują się jedne z największych złóż ropy naftowej – szacuje się je na około 115 mld baryłek ropy. Międzynarodowy Fundusz Walutowy twierdzi, że około 90% przychodów kraju pochodzi z eksportu węglowodorów. Międzynarodowa Agencja Energetyczna plasuje Irak na trzecim miejscu wśród eksporterów ropy naftowej. Rezerwy te od dawna stanowią cel rywalizacji pomiędzy mocarstwami. Po roku 2003 Stany Zjednoczone przejęły większość kontraktów, natomiast potem w Iraku wytworzyła się potężna konkurencja pomiędzy wieloma inwestorami, jak Exxon (USA), British Petroleum (Wielka Brytania, Holandia), Łukoil (Rosja), China National Petroleum Corporation (później PetroChina Company Limited – Chiny)⁴.

Interwencja Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w 2003 roku zakończyła się w ciągu 3 tygodni zajęciem Bagdadu. Od kwietnia tego roku koalicja państw alianckich rozpoczęła proces odbierania władzy brutalnym elitom Iraku, jednocześnie jednak pozbawiając ten kraj politycznej stabilności i stawiając pod znakiem zapytania cały zaplanowany proces przemian. Od lata 2003 r. nastąpiła cała seria zamachów z ofiarami wśród ludności cywilnej. Wprowadzanie zasad demokracji, tak forsowane przez koalicję USA i Wielkiej Brytanii, napotykało na coraz większy opór wśród czynników w Bagdadzie. Amerykanie byli zmuszeni zmierzyć się ze zdecydowanymi protestami ze strony sunnitów, natomiast na południu kraju dochodziło do incydentów z milicjami szyickimi. Na śmiertelnie niebezpiecznym obszarze, w swoistego rodzaju trójkącie obejmującym Tikrit, Al-Falludżę i Ar-Ramadi, który nie uległ siłom koalicyjnym, w tym samym roku wybuchła rewolta, która prawie sparaliżowała siły amerykańskie. To właśnie Ar-Ramadi w 2014 r. stał się zaczątkiem kalifatu i załączkiem Państwa Islamskiego. W latach 2004–2006 powstały liczne ugrupowania sunnickie zwalczane przez Amerykanów, a także przez armię iracką oraz milicje szyickie. W ich skład wchodziłi członkowie Gwardii Republikańskiej, oficerowie i członkowie Baas, którzy ulegli radykalizacji; należała do nich Kurdyjska Armia Zwolenników Sunnizmu (Dżajsz-Ansar as-Sunna) o antyszyickim nastawieniu, związana z siatką Ibn Ladena. Kolejne ugrupowania to: Armia Islamu w Iraku oraz Grupa Jedności Boga i Dżihadu założona w 1990 roku w Iraku przez Abu Musaba az-Zarkawiego, który zginął w nalocie w 2006 roku. Organizacja ta w roku 2007 dała początek Państwu Islamskiemu, tworząc swego rodzaju załączki kalifatu, którym kierował Abu Umar-al-Baghdadi, tytułujący siebie administratorem, emirem (średniowieczna nazwa urzędni-

³ K. Izak, *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Warszawa 2016.

⁴ O. Hanne, T. Flichy de La Neuville, *Państwo Islamskie...*, s. 50–52.

ka mianowanego przez sułtana) prowincji. Ugrupowanie to w roku 2013 przekształciło się w Państwo Islamskie Iraku i Lewantu (PIIL, Ad-Doula al-Islamija fi al-Irak wasz-Szam), od arabskiego akronimu określane również jako Daesh.

Od 2010 roku do nowo powstałej organizacji, jaką było PIIL, wstąpiło na ochotnika ponad 1000 dżihadystów z regionu, jak również z całego świata – ze względu na toczące się działania wojenne oraz brak granic bojownicy Państwa Islamskiego mogli bez większych przeszkód poruszać się pomiędzy Irakiem a Syrią. By osiągnąć zamierzony cel, jakim jest – zgodnie z przytoczoną wyżej definicją terroryzmu – spowodowanie braku poczucia bezpieczeństwa wśród różnych społeczności, szkolono ich w walce wręcz, posługiwaniu się bronią automatyczną, a także w podkładaniu ładunków wybuchowych w miejscach publicznych. Aktywnie wspierała ich Al-Ka'ida, udostępniając potrzebną do tego infrastrukturę. Dzięki apelom umieszczanym w Internecie oraz kazaniom wygłaszanym przez radykalnych imamów islamskich – takich jak np. Anjem Choudary z Londynu, popierający między innymi takie zasady głoszone przez PIIL, jak zabijanie osób ze środowisk LGBT, wprowadzenie w całej Europie prawa szariatu oraz dżizji (podatku od niewiernych, którzy chcą żyć i funkcjonować na obszarze rządzonym przez muzułmanów) – Państwo Islamskie zyskało wielu zwolenników.

Okrucieństwa, jakich jego przedstawiciele dopuszczali się wobec ludności cywilnej na podbitych przez siebie terenach, w tym wobec przedstawicieli społeczności jezydzkiej (przykładów nie przytaczamy, by nie epatować brutalnością), są dowodem ich determinacji i bezwzględności. Jednocześnie jednak dochodzące informacje o gwałtach i masowych egzekucjach spowodowały reakcję światowych mocarstw. Początkowo były to artykułowane na forum międzynarodowym głosy oburzenia, później – pod naciskiem ze strony międzynarodowej opinii publicznej obserwującej nasilające się akty przemocy ze strony bojowników PI – nastąpiła faza działań militarnych.

W roku 2011, zgodnie z obietnicą prezydenta USA Baracka Obamy, zakończyło się wycofywanie wojsk amerykańskich z regionu. Premierem rządu irackiego był wówczas Nuri al-Maliki. Jako szyita prowadził politykę marginalizacji i poniżania sunnitów, posuwając się do ich prześladowań, a nawet do morderstw działaczy sunnickich. Kierujący protestami antyrządowymi Szajch Chalid-Hamud Al-Dżuma-ji wywodził się z dość wpływowego plemienia Dżumajla i zapewniał bezpieczeństwo swoim zwolennikom oraz lokalnej społeczności. Został on aresztowany, a następnie zamordowany przez siły rządowe, a oprócz niego w tym samym czasie życie straciło wielu działaczy sunnickich, takich jak deputowany Ahmed al-Alawi⁵. Wielu sunnitów uważało al-Malikiego za irańską marionetkę, jego działania przyczyniły się do eskalacji zamachów terrorystycznych wobec szyitów i dalszych prześladowań mniejszości etnicznych, co sprawiło, że Irak coraz bardziej pogrążał się w chaosie.

Na terenach Iraku i Syrii 5 lipca 2014 roku samowzwańczy kalif Abu Bakr al-Baghdadi proklamował utworzenie na zajmowanych obszarach koranicznego kalifatu islamskiego, nazywając to wydarzenie wielkim świętem dla każdego muzułmanina,

⁵ *L'ouest irakien à feu et à sang après une opération anti-terroriste*, 31.12.2013, <https://observers.france24.com/fr/20131231-ouest-irakien-operation-anti-terroriste-maliki-andar-falloujah-ramadi> (dostęp: 30.06.2017).

zapowiedzianym w Koranie. Występując w Wielkim Meczece w Mosulu stwierdził, że grzechem byłoby niepostąpienie w ten sposób, i nakazał bojownikom złożyć sobie przysięgę na wierność, żądając całkowitej lojalności wobec siebie i Koranu. Jednocześnie na opanowanym terytorium zaprowadził prawo szariat (sharia). W tym czasie nie brakowało mu ochotników z północnej Afryki, np. Somalii i Sudanu. PIIL zamierzało rozszerzyć swoje działania wojenne także na terytorium Libanu, jednakże armii libańskiej udało się odeprzeć tę ofensywę. Bojownicy PIIL uprowadzili kilku żołnierzy libańskich, mordując ich poprzez ścięcie głowy, ale działania te nie doprowadziły do osiągnięcia zamierzonego celu – zablokowani na południu przenieśli swoje działania na północ, musząc się jednak zmierzyć z rosnącymi w siłę bojownikami kurdyjskimi, wcześniej pokonanymi w Zumarze i Sindżarze⁶.

Uciekający z okolic Kojo (Sindżar) przedstawiciele mniejszości religijnych, w tym chrześcijanie i jezydzi, znaleźli się w potrzasku pomiędzy górami a bojownikami kurdyjskimi oraz PIIL. Trzydzieści tysięcy jezdów i chrześcijan, wśród których były dzieci, kobiety i starcy, na górzystym terenie bez wody i wyżywienia znalazło się w sytuacji bez wyjścia, tym bardziej, że dżihadyści kierowali się wyjątkową nienawiścią do tych „czcicieli diabła”, jak ich nazywają. Zakończyło się to masakrą jeńców, przeprowadzonymi w makabryczny sposób zbiorowymi egzekucjami, niewolą dla kobiet, zbiorowymi gwałtami czy będącymi na porządku dziennym torturami. Dżihadyści zaprowadzili swoje okrutne i krwawe rządy; na zajętych terenach kwitł handel „żywym towarem”, jak dosłownie traktowano pojmane kobiety. Były one dla bojowników PIIL trofeami wojennymi⁷: sprowadzono je do roli seksualnych niewolnic, a środki uzyskiwane z ich sprzedaży bądź okupów wpłacanych za uwolnienie zakładniczek przeznaczano na finansowanie dalszych działań wojennych.

Dochody z handlu niewolnicami stały się dość ważnym składnikiem budżetu PIIL, ale nie jedynym, oprócz tego fundusze były zbierane przez ich emisariuszy w meczetach w Europie, a także pochodziły od „sponsorów” z bogatych państw Zatoki Perskiej, m.in. Arabii Saudyjskiej i Kataru. Kolejnym źródłem finansowania był handel ropą naftową pochodzącą ze złóż znajdujących się pod ich kontrolą – chociaż państwa zachodnie nałożyły na to embargo, udawało im się znaleźć nabywców.

Wojna w Syrii w latach 2013–2014

Wojnę w Syrii należy wymienić na drugim miejscu wśród przyczyn powstania Państwa Islamskiego Iraku i Lewantu. W marcu 2011 roku w Syrii miały miejsce pokojowe demonstracje przeciwko reżimowi prezydenta Baszara al-Asada, które zostały krwawo stłumione przez siły rządowe; opozycja zapłaciła za nie ogromną cenę: aresztowaniami, a także morderstwami jej liderów. W armii syryjskiej miał miejsce

⁶ Z zeznań świadków wynika, że od czerwca 2014 roku Kurdowie i Turkmeni wycofywali się do Tazy. Dżihadyści przybywali z trzech stron, poruszając się samochodami lub lekkimi wozami bojowymi. Strzelali z ciężkich karabinów maszynowych, raketnic i moździerzów. S. Forey, *Sur la frontière entre tribus d'Irak et Kurdes*, „Le Figaro”, 22.06.2014, www.lefigaro.fr/international/2014/06/22/01003-20140622ARTFIG00158-sur-la-frontiere-entre-tribus-d-irak-et-kurdes.php (dostęp: 20.06.2017).

⁷ O. Hanne, T. Flichy de La Neuville, *Państwo Islamskie...*, s. 58–60.

bunt oficerów dążących do większej laickości państwa; utworzyli oni WAS – Wolną Armię Syryjską, wspieraną od 2012 roku przez Ligę Państw Arabskich oraz główne państwa zachodnie, które poprzez Turcję, Katar i Arabię Saudyjską dozbierały rebeliantów, udzielając im również wsparcia finansowego. Na miejsce licznie przybywali chcący wziąć udział w dżihadzie mieszkańcy Algierii, Libii, a także państw europejskich. WAS zmuszone było współdziałać z przybyszami, z którymi nie łączyły ich żadne cele, oprócz religijnych. Baszara al-Asada wspierały natomiast siły rosyjskie wysłane w ten rejon w związku z łączącymi ten kraj z Syrią dobrymi stosunkami gospodarczymi, datującymi się od lat 50. XX w., gdy istniał jeszcze Związek Radziecki. Al-Asad mógł również liczyć na wsparcie Hezbollahu, uznawanego przez mocarstwa zachodnie za organizację terrorystyczną, oraz Iranu⁸.

Państwo Islamskie przeszło do ofensywy i zaostrzyło formę walki, przeprowadzając serię zamachów terrorystycznych; w 2012 roku ma miejsce akcja „Burzenia Murów”, czyli odbicia ponurego więzienia Abu Ghurajb, z którego uwolniono około 500 więźniów. W tych samych dniach ofensywa kurdyjska z pomocą posiłków przybywających z Turcji i Syrii pomogła wyzwolić pozostałych przy życiu cywilów⁹. W ciągu kilku miesięcy Syria przeszła do stadium specyficznej konfrontacji religijnej: stanowiąca 70% ludności większość sunnicka stanęła przeciwko mniejszości szyickiej oraz alawitom sprzymierzonym z chrześcijanami. W obliczu takiego zagrożenia represjami w kierunku granicy z Irakiem uciekło około 200 tysięcy uchodźców, w tym także Arabów, niestety udało się również na to terytorium przeniknąć wielu dżihadystom.

Wojna domowa w Syrii stworzyła znakomite warunki dla powstania na jej terenach załążka Państwa Islamskiego – z dala od dociekliwych zachodnich mediów oraz opinii międzynarodowej. Był to dla rodzącego się Państwa Islamskiego Iraku i Lewantu również idealny obszar do działania, dający możliwość podjęcia walki z armią syryjską, w której wykorzystywano m.in. prymitywne ładunki wybuchowe. Podkładano je także w miejscach publicznych, w samochodach-pułapkach w centrach miast tak, aby ofiar było jak najwięcej, później stosowano również tzw. pasy szahida detonowane przez zamachowców-samobójców. Wykorzystując błędy popełniane przez kraje zachodnie, Państwo Islamskie przejmowało dostawy broni przeznaczonej dla rebeliantów sprzeciwiających się al-Asadowi. W ręce PIIL trafiały karabiny, granaty, granatniki oraz broń przeciwpancerna i materiały wybuchowe, dostarczane między innymi przez USA. Zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w wojskowe

⁸ Było to odwzajemnienie za pomoc, jakiej Syria udzielała Iranowi podczas wojny, którą toczył on z Irakiem w latach 1980–1988. W 2006 roku oba kraje podpisały układ o wzajemnej pomocy, w 2011 r. sfinansowano powstanie bazy wojennej w Latkii oraz budowę ropociągu. Zob. I. Delanoë, *Le partenariat stratégique russo-syrien: la clef du dispositif naval russe en Méditerranée*, „Note de la FRS” 2013, nr 6, www.frstrategie.org/publications/notes/le-partenariat-strategique-russo-syrien-la-clef-du-dispositif-naval-russe-en-mediterranee-06-2013 (dostęp: 20.06.2017); F. Pinchon, *La Syrie quel enjeu pour la Russie*, „Politik Estranger” 2013, nr 1; F. Pouladi, *Iran and Syria sign pact against 'common threats'*, „Daily Star”, 16.06.2006, www.daily-star.com.lb/News/Middle-East/2006/Jun-16/72583-iran-and-syria-sign-pact-against-common-threats.ashx (dostęp: 22.06.2017); C. Coughlin, *Iran agrees to found Syrian military base*, „The Telegraph”, 12.08.2011, www.telegraph.co.uk/news/worldnews/middleeast/iran/8699077/Iran-agrees-to-fund-Syrian-military-base.html (dostęp: 15.06.2017).

⁹ O. Hanne, T. Flichy de La Neuville, *Państwo Islamskie...*, s. 71–73.

przeszkolenie rebeliantów syryjskich, z których większość stała się żołnierzami Państwa Islamskiego, jest oczywiste: co najmniej 200 żołnierzy WAS przeszło kurs wojskowy organizowany przez Amerykanów w Jordanii na początku roku 2013¹⁰. Dalsze istnienie Syrii po roku 2012 stanęło pod znakiem zapytania, gdyż WAS zostało wchłonięte przez liczne ruchy dżihadystyczne, a sojusz mniejszości szyickiej i alawitów sprzymierzonych z chrześcijanami przeciwko sunnitom się rozpadł¹¹.

Będący uzdolnionym manipulatorem al-Asad na początku rewolty uwolnił salafitów reprezentujących dość radykalny odłam islamu i aby dolać oliwy do przysłowiowego ognia, przypisał opozycji powiązania z Al-Ka'ida¹². Po stronie syryjskiej opozycji wobec al-Asada ważne miejsce przypada Partii Unii Demokratycznej (PUD), w której skład wchodzi sunniccy Kurdowie, po zniknięciu granicy między Irakiem a Syrią dążący do autonomii na terenach etnicznie kurdyjskich na północy tego państwa. Kurdowie syryjscy z PUD podjęli współpracę z rodakami z Kurdystanu Irackiego, co może w przyszłości zagrozić Turcji, na swoim terytorium w dalszym ciągu odmawiającej mniejszości kurdyjskiej autonomii. Finansowanie przez Turcję rebelii syryjskiej było dość ściśle powiązane z uregulowaniem kwestii kurdyjskiej. Z kolei Front Islamski, opowiadający się za salafizmem, to ugrupowanie stosunkowo liczne, dążące do wprowadzenia w całym kraju prawa szariatu, podobnie jak subwencjonowany przez Arabię Saudyjską Front Obrony Ludu Syryjskiego (Dżabhat an-Nusra li-Ahl-asz-Szam) skupiający między 10 000 a 20 000 bojowników¹³. Ze względu na różnorodność programów dochodziło wśród nich do nieustannych konfliktów, dotyczących zarówno sposobu walki, jak również celów. Eskalacja działań nastąpiła w latach 2014–2015, w związku z apelem, który ogłosił jeden z najwyższych autorytetów szyickich – Ajatollah Ali as-Sistani. Wezwał on do przeciwstawienia się naporowi dżihadystów, co wywołało jeszcze większe konflikty i wzmożło zaciekłość przeciwników.

W tamtym czasie Państwo Islamskie nie przenosiło jeszcze swojej terrorystycznej działalności na teren Europy. W 2015 roku ruszyła wielka fala uchodźców kierująca się na kontynent europejski: było to około 2 mln ludzi, pomiędzy którymi znajdowali się również dżihadysty z PIIL. Już wkrótce terroryzm islamski dał o sobie znać. Problem z narastającą falą uchodźców pogłębiał fakt, że na początku poruszali się oni samochodami, jednakże ich liczebność uniemożliwiła płynny przepływ, dlatego byli zmuszeni swoją wędrówkę kontynuować pieszo, zwiększając w ten sposób i tak panujący na tych szlakach komunikacyjnych chaos. Exodus ogromnych rzesz uchodźców trwał, byli oni kierowani między innymi do Turcji, Jordanii i Libanu.

¹⁰ G. Malbrunot, *Des forces spéciales américaines entraines des rebelles syriens en Jordanie*, „Le Figaro”, 1.3.2013.

¹¹ O. Hanne, T. Flichy de La Neuville, *Państwo Islamskie...*, s. 67–72.

¹² M. Touma, *Asad, l'ami des islamistes*, „L'Orient-Le Jour”, 3.09.2013.

¹³ Na podstawie zapisów wideo można stwierdzić, że celem organizacji jest zaprowadzenie władzy Boga na świecie i pomszczenie pogwałconego honoru Syryjczyków i rozlanej krwi. S. Al-Gamal, A. Al-Korachi, *Nouveaux groupes terroristes*, „Al-Ahram Hebdo”, 20.08.2014, <http://hebdo.ahram.org.eg/NewsContent/1038/10/124/6699/Nouveaux-groupes-terroristes.aspx> (dostęp: 16.06.2017). O strategii wszystkich grup w wojnie domowej: F. Burgat, R. Caillet, *Une guérilla „islamiste”? Les composantes idéologiques de la révolte armée syrienne*, „Les Carnets de l'IREMAM”, 16.10.2013, <https://iremam.hypotheses.org/3369> (dostęp: 10.06.2017).

Świat będzie musiał się w końcu zmierzyć z tym narastającym problemem, któremu państwa Półwyspu Arabskiego bez pomocy z zewnątrz nie były w stanie sprostać.

Zamachy terrorystyczne w Europie

Państwo Islamskie w odniesieniu do Europy zmieniło *modus operandi*, wykorzystując liczne wspólnoty muzułmańskie zamieszkujące takie kraje zachodnioeuropejskie, jak: Belgia, Francja, Wielka Brytania Szwecja, Dania, Niemcy. Należy zauważyć, że nie do końca da się potwierdzić, by za wszystkimi zamachami terrorystycznymi stało PIIL. Wiedza na temat sprawstwa najczęściej pochodzi z oświadczeń emitowanych w Internecie przez jego bojowników odgrywających role swoistych rzeczników prasowych. Niżej podajemy przykłady niektórych ważnych aktów terrorystycznych przypisywanych temu ugrupowaniu.

Dnia 19 marca 2013 roku radykalny islamista, jeden z tak zwanych samotnych wilków Muhammed Mereh (Algierczyk z francuskim paszportem), zastrzelił pod szkołą żydowską w Tuluzie troje dzieci, jednego dorosłego i jedną osobę ciężko ranił. Przedtem w tym samym mieście oraz w pobliskim Montauban zastrzelił trzech żołnierzy francuskich, a następnie zginął w obławie policyjnej.

Dnia 15 kwietnia 2013 roku w Bostonie dwaj bracia, mający czeczeńskie korzenie Tamerlan i Dżohar Carnajewowie, podłożyli ładunek wybuchowy, w którego eksplozji na mecie bostońskiego maratonu zginęły dwie osoby, a około 20 zostało rannych. Tamerlana zabito podczas obławy, a Dżohar został ciężko ranny.

We Francji 7 stycznia 2015 roku doszło do zamachu na redakcję „Charlie Hebdo”, w którego wyniku zginęło 17 osób, w tym redaktor naczelny pisma. Zamach przeprowadzony przez braci Saïda i Chérifa Kouachich miał być karą za umieszczanie na łamach czasopisma karykatur Mahometa, co według Państwa Islamskiego stanowiło bluźnierstwo karane śmiercią. Powiązany z braćmi Kouachi Amedy Coulibaly zabił w Paryżu 9 stycznia 2015 roku policjantkę, a podczas ucieczki wtargnął do koszernego sklepu, zabijając w nim cztery osoby.

Dnia 13 listopada 2015 roku w Paryżu miało miejsce kilka zamachów, z których najkrwawszym okazał się ten na teatr Bataclan. W czasie trwania koncertu rockowego w dość krótkim odstępie czasu miały miejsce trzy eksplozje (jedna przy Stade de France, kolejna w północnej części Saint Denis, a trzecia w północnych przedmieściach Paryża) oraz wymiany ognia z broni palnej pomiędzy policją a zamachowcami. W zamachu na teatr Bataclan zginęło 130 osób, w tym 8 zamachowców, około 300 osób zostało rannych, w tym około 99 ciężko. Prezydent Francji François Hollande ogłosił stan wyjątkowy na terytorium całego kraju.

Kolejnym z zamachów, do których przyznało się Państwo Islamskie, był atak na Muzeum Bardo w Tunisie 18 marca 2015 roku. Dwóch uzbrojonych w automaty Kalasznikowa napastników wtargnęło do placówki, biorąc za zakładników turystów i zabijając 24 osoby, a raniąc około 50 osób z całego świata: z Japonii, Polski, Rosji, Hiszpanii, Belgii, Francji, Tunezji, Kolumbii, Wielkiej Brytanii. W kolejnym zamachu, do którego doszło w Tunezji, w ośrodku turystycznym w mieście Susa, napastnik udający turystę otworzył ogień do osób przebywających na plaży, zabijając 36 z nich,

a 39 raniąc. Próbując uciekać w stronę hotelu, zamachowiec oddał strzały do obsługi hotelowej; został zabity przez siły policji.

Dnia 22 marca 2016 r. przeprowadzono zamachy w Brukseli. Na międzynarodowym lotnisku Zaventem przy stanowiskach odpraw celnych odnotowano dwie następujące po sobie w krótkim odstępie czasu eksplozje; kolejna miała miejsce w godzinach wieczornych w linii metra brukselskiego, na stacji Maelbeek. W wyniku zamachów śmierć poniosło 35 osób, w tym troje sprawców, a 316 osób zostało rannych, z czego wiele ciężko. Stało się to w dzień po tym, jak w Brukseli został aresztowany Salah Abdeslam odpowiedzialny za przygotowanie zamachów w Paryżu, w tym na redakcję „Charlie Hebdo”¹⁴.

Następnym, jakże drastycznym, przykładem terrorystycznych działań związanych z działalnością Państwa Islamskiego może być zamach w Nicei z 14 lipca 2016 roku, kiedy w ludzi bawiących się na nadmorskiej promenadzie z okazji Święta Narodowego Francji zamachowiec wjechał ciężarówką z naczepą i na dystansie dwóch kilometrów ich taranował. Po zatrzymaniu ciężarówki oddał serie z broni maszynowej do uczestników zabawy. Bilans tego ataku to 84 osoby zabite, ponad 100 rannych, w tym wielu ciężko; wśród ofiar było wiele kobiet i dzieci. Sprawca zginął później w wyniku wymiany ognia z policją.

Kolejnym zamachem był atak w Berlinie z 19 grudnia 2016 roku. Podczas jarmarku bożonarodzeniowego na Breitscheidplatz przy Kościele Pamięci w dzielnicy Charlottenburg, podobnie jak w zamachu w Nicei, narzędziem była uprowadzona wcześniej ciężarówka (wraz polskim kierowcą Łukaszem Urbanem, który został kilkakrotnie ugodzony nożem, a następnie zastrzelony z małokalibrowej broni). Bilans tego zamachu to 12 osób zabitych oraz 56 rannych, w tym wiele ciężko. Sprawcą okazał się Anis Amri, a Państwo Islamskie wydało oświadczenie, że czynu dokonał jego żołnierz. Został on zastrzelony 23 grudnia 2016 roku przez włoską policję po tym, jak usiłując zbiec, otworzył ogień i ranił jednego z policjantów.

W Stambule w Turcji w noc sylwestrową z 31 grudnia 2016 roku na 1 stycznia 2017 roku miał miejsce zamach terrorystyczny, w którego wyniku śmierć poniosło 39 osób, w tym 16 cudzoziemców, a 69 kolejnych zostało rannych, w tym wiele ciężko. Państwo Islamskie wzięło na siebie odpowiedzialność za ten atak, jak również za wcześniejsze akty terroru, między innymi za zabójstwo rosyjskiego ambasadora podczas przemówienia w trakcie imprezy charytatywnej odbywającej się w galerii sztuki. Uzbrojony napastnik wszedł wtedy na scenę i zastrzelił dyplomatę na oczach zgromadzonych gości¹⁵.

W Niemczech miało miejsce także kilkanaście ataków „samotnych wilków”, którzy nie przebijając w środkach (do ataków używali siekier czy maczet), atakowali cywilów z okrzykami w języku arabskim „Allahu akbar” (Bóg jest wielki) i zabili kilku z nich, a wielu poważnie ranili. Państwo Islamskie nie wahało się użyć do tego ataku osób zaburzonych psychicznie.

¹⁴ France 24 z dnia 8.01.2015 wydanie poranne.

¹⁵ Informacje ze światowych środków przekazu. CNN, PAP, Russia Today, Chanel Four, France 24, Al-Dżazira, a także media krajowe: Polsat News, TVN 24, w także serwisy internetowe.

Podobne przykłady można by mnożyć, jednak intencją autora niniejszego opracowania nie jest epatowanie grozą, a jedynie uświadomienie rangi zagrożenia, którego w żaden sposób nie wolno ignorować.

Podsumowanie

Wnioski, które powinny zostać wyciągnięte na przyszłość, to konieczność polepszenia przepływu informacji na temat osób podejrzanych o działalność terrorystyczną pomiędzy służbami specjalnymi poszczególnych krajów, a także potrzeba większej integracji młodych muzułmanów ze społeczeństwami krajów, które zamieszkują. Potrzebne są sankcje w stosunku do radykalnych imamów islamskich, którzy szerzą na terenie meczetów nienawiść, radykalizując postawy młodych wyznawców islamu. W meczetach ma miejsce rekrutacja muzułmanów przez wysłanników Państwa Islamskiego do walki w jego szeregach przeciwko rzekomym wrogom islamu, następnie trafiają oni do obozów szkoleniowych w Pakistanie, Afganistanie lub na terenie Afryki Północnej, gdzie są szkoleni w walce wręcz, obsłudze broni i konstruowaniu ładunków wybuchowych.

Najważniejsza praca do wykonania to zmiana świadomości wśród muzułmanów poprzez edukację, między innymi w szkołach koranicznych, i aktywizację zawodową. Konieczne jest odejście od zgubnej praktyki polegającej na wypłacaniu wysokich świadczeń socjalnych, bo to właśnie przez tego rodzaju politykę prowadzoną przez wiele rządów problem ten rozrósł się do tak ogromnej skali. Trzeba naciskać na zintensyfikowanie dążenia do integracji imigrantów, nie dopuszczać do sytuacji, gdy zbyt wielu z nich osiedla się w jednym miejscu, tworząc swego rodzaju enklawy, które – jak przekonuje przykład brukselskiej dzielnicy Maelbeek – stają się „wylęgarnią” islamskiego radykalizmu. Analogiczna sytuacja ma miejsce we Francji czy Wielkiej Brytanii, gdzie przykładem takiego zjawiska są wschodniolondyńskie gminy miejskie, takie jak: Tower Hamlet, Newham, Waltham Forest, w większości zamieszkałe przez ludność muzułmańską pochodzącą z Pakistanu, Somalii, Afganistanu, Iraku oraz innych państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej.

Terroryzm nie jest zjawiskiem nowym, więc jego wykorzenienie nie będzie możliwe, jednak zmniejszenie jego skali poprzez konkretne działania międzynarodowych instytucji i służb zajmujących się sprawami bezpieczeństwa oznaczałoby sukces w tej dziedzinie, pozwalający obywatelom w pewnym stopniu odzyskać utracone poczucie bezpieczeństwa.

Bibliografia

- Białek T., *Terroryzm. Manipulacja strachem*, Warszawa 2005.
Hanne O., Flichy de La Neuville T., *Państwo Islamskie. Geneza nowego kalifatu*, przeł. J. Danecki, Warszawa 2015.
Izak K., *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Warszawa 2016.

Kosta R.A., *Terroryzm jako zagrożenie dla bezpieczeństwa cywilizacji zachodniej*, Warszawa 2016.

Rapports of Department of State USA Patterns of Global Terrorism Office of Coordinator for Counter Terrorism, US Department of State Publication Washington 2004.

Al-Gamal S., Al-Korachi A., *Nouveaux groupes terroristes*, „Al-Ahram Hebdo”, 20.08.2014, <http://hebdo.ahram.org.eg/NewsContent/1038/10/124/6699/Nouveaux-groupes-terroristes.aspx> (dostęp: 16.06.2017).

Burgat F., Caillet R., *Une guérilla „islamiste”? Les composantes idéologiques de la révolte armée syrienne*, „Les Carnets de l’IREMAM”, 16.10.2013, <https://iremam.hypotheses.org/3369> (dostęp: 10.06.2017).

Coughlin C., *Iran agrees to found Syrian military base*, „The Telegraph”, 12.08.2011, www.telegraph.co.uk/news/worldnews/middleeast/iran/8699077/Iran-agrees-to-found-Syrian-military-base.html (dostęp: 15.06.2017).

Delanoë I., *Le partenariat stratégique russo-syrien: la clef du dispositif naval russe en Méditerranée*, „Note de la FRS” 2013, nr 6, www.frstrategie.org/publications/notes/le-partenariat-strategique-russo-syrien-la-clef-du-dispositif-naval-russe-en-mediterranee-06-2013 (dostęp: 20.06.2017).

Forey S., *Sur la frontière entre tribus d’Irak et Kurdes*, „Le Figaro”, 22.06.2014, www.lefigaro.fr/international/2014/06/22/01003-20140622ARTFIG00158-sur-la-frontiere-entre-tribus-d-irak-et-kurdes.php (dostęp: 20.06.2017).

L’ouest irakien à feu et à sang après une opération anti-terroriste, 31.12.2013, <https://observers.france24.com/fr/20131231-ouest-irakien-operation-anti-terroriste-maliki-andar-falloujah-ramadi> (dostęp: 30.06.2017).

Malbrunot G., *Des forces spéciales américaines entraînent des rebelles syriens en Jordanie*, „Le Figaro”, 1.03.2013.

Pinchon F., *La Syrie quel enjeu pour la Russie*, „Politik Estranger” 2013, nr 1.

Pouladi F., *Iran and Syria sign pact against ‘common threats’*, „Daily Star”, 16.06.2006, www.daily-star.com.lb/News/Middle-East/2006/Jun-16/72583-iran-and-syria-sign-pact-against-common-threats.ashx (dostęp: 22.06.2017).

Touma M., *Asad, l’ami des islamistes*, „L’Orient-Le Jour”, 3.09.2013.

Summary

This article is to show the reader could the creation of Islamic State, the circumstances that have contributed to it in this intervention of Coalition allied with the United States United Kingdom and also be presented by a cross section of different types of groups, militias all from that region. Revealing their method of fighting alliances, as well as ways of financing. Is its structure the most important commanders of the armed terrorist groups, bombings carried out by its structure in Europe targeting civilians, causing havoc and the desolation in western societies.

